

Biskup białoruski

W latach czterdziestych XVII wieku wzmożyły się naciski biskupów unickich na zorganizowanie wspólnego synodu unicko-prawosławnego. Nadzieje na zorganizowanie wspólnego synodu wynikały również z ugodowego stanowiska metropolity Piotra Mohyły wobec unitów. Jego oficjalna deklaracja po stronie wspólnego synodu, z obawy o wystąpienia kozackie, nie była możliwa, stąd też rozmowy były prowadzone w tajemnicy. 3 listopada 1643 roku papież Urban VIII wysłał listy do króla, hierarchii unickiej i katolickiej, dygnitarzy świeckich, w których określał warunki przyszłej unii¹. W tym samym dniu Urban VIII wysłał listy do metropolity Piotra Mohyły i kasztelana czernihowskiego Adama Kisiela. Skierowanie listu papieża do Adama Kisiela wynikało z roli, jaką odgrywał w Cerkwi prawosławnej i w życiu politycznym. W 1629 roku był on reprezentantem króla Zygmunta III na synodzie prawosławnym w Kijowie. Kisiel był posłem ziemi wołyńskiej na sejm elekcyjny w 1632 roku. W tym samym roku porzucił unię i przyłączył się do Cerkwi prawosławnej, stając się od tej pory gorliwym rzecznikiem jej interesów. Adam Kisiel przyczynił się w znacznym stopniu do oficjalnego uznania hierarchii prawosławnej, zyskując przez to ogromny autorytet wśród społeczności ruskiej. Był członkiem bractwa lwowskiego i fundatorem monasterów w Niskieniczach, Maksucie i Mohylanach. Na sejmach bronił interesów prawosławnych, przez co wszedł w konflikt z obozem katolickim. Jego pozycja polityczna wzrosła po 1646 roku, kiedy został kasztelanem kijowskim, a dwa lata później wojewodą braclawskim. Tytuł wojewody kijowskiego otrzymał od Jana Kazimierza w 1649 roku. Największą rolę Adam Kisiel odegrał w czasie powstania Bohdana Chmielnickiego². Papież zachęcał obu adresatów do zjednoczenia się z Kościołem rzymskim³. Do unii z Rzymem nabawiali obu przywódców Cerkwi prawosławnej król Władysław IV, niektórzy magnaci, biskupi łacińscy i unicy.

W odpowiedzi na wezwanie papieża powstał w 1644 roku anonimowy memoriał unijny, który za pośrednictwem spowiednika królewskiego, kapucyna Waleriana Magniego, przesłany został do kurii rzymskiej. Autorstwo tego memoriału przypisuje się Piotrowi Mohyle i Adamowi Kisielowi⁴. Z najnowszych badań wynika, że swój wkład w przygotowanie memoriału miał ówczesny biskup białoruski Sylwester Kossow. Przypomnę, że to właśnie Kisielowi biskup mściłowski, późniejszy metropolita kijowski, Sylwester Kossow dedykował *Paterykon*. Autorzy memoriału ostro krytykowali unię brzeską i prezentowali własną koncepcję połączenia prawosławia z Kościołem rzymskim. Według memoriału, w kwestii wiary nie ma istotnych różnic między Kościołem greckim i łacińskim. Kościoły te różnią się między sobą strukturą organizacyjną i obrządkiem. Obydwa są jednak równe i apostołskie. Unia brzeska w swym założeniu nie może być wzorem zjednoczenia. Brakowało w

¹ *Monumenta Ucrainae Historica*, ed. A. Septyckyj, vol. XI (1633-1659) Romae 1974, s. 345-358.

² Por. art. Z. Wójcika o Adamie Kisielu w *PSB*, t. XII, s. 487-491; F. Sysyn, *Between Poland and the Ukraine. The dilemma of Adam Kysil 1600-1653*, Harvard University, Cambridge, Massachusetts 1984.

³ Theiner A. *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia*, vol. III (1585-1696), Romae 1863, s. 425; *Documenta Pontificum Romanorum Historiam Ucrainae illustrantia (1075-1953)*, Collegit... P. Athanasius G. Welykyj OSBM, vol. I (1075-1700), Romae 1953, s. 530-531.

⁴ Memoriał nie był dokumentem oficjalnym. Jego anonimowość wynikała ze względów bezpieczeństwa. Autorzy memoriału obawiali się reakcji współwyznawców, deklarujących antyunijną postawę. Por. opracowania o memoriale unijnym, A. Welykyj, *Anonimnyj projekt Petra Mohyły po zjedynnieniu Ukrajinskoji Cerkwy 1645 r.*, "Analecta Ordinis S. Basili Magni", vol. VI, Romae 1963, s. 484-497; W. Hryniewicz, *Unia bez zniszczenia. Memoriał unijny metropolity Piotra Mohyły (1644-1645)*, "Studia i dokumenty ekumeniczne", R. IX, 1993, nr 1(31), s. 21-32.

niej “czystych i świętych intencji”. Pozorna jedność zniszczyła tożsamość Kościoła wschodniego. Projekt Mohyły i Kisiela odrzucał model unii brzeskiej, który doprowadził do zerwania wspólnoty cerkiewnej z patriarchatem konstantynopolitańskim. Założeniem projektu unijnego było porozumienie się duchownych i świeckich z Rzymem bez zrywania więzi z Carogrodem. O zjednoczeniu więc winni zdecydować duchowni i wierni. W warunkach Rzeczypospolitej dyskusję o zjednoczeniu powinien przeprowadzić synod szlachty i duchowieństwa obydwu Kościołów ruskich, powołany przez sejm. Postanowienia tego synodu mogłyby stać się podstawą zjednoczenia. Unici i prawosławni utworzyliby wspólny Kościół z wybieranym przez synod metropolitą, który nie byłby konsekrowany ani przez papieża, ani przez patriarchę. Metropolita następnie uznałby zwierzchnictwo papieża. Według założeń Mohyły Kościół ruski pozostawałby nadal Kościołem wschodnim o niezmienionej obrzędowości. Organizacyjnie Kościół ruski mógłby podlegać patriarchatowi konstantynopolitańskiemu, a pośrednio Rzymowi.

Pierwsze reakcje Rzymu wobec memoriału były przychylnie. Kongregacja Propagandy Wiary uznała go za podstawę do dalszych negocjacji. Domagano się jedynie, by metropolita był zatwierdzany przez papieża⁵. Na kolejnym posiedzeniu Kongregacji, 16 marca 1645 roku, opracowano nuncjuszowi Janowi de Torres specjalną instrukcję, w której polecono mu zbieranie opinii na temat memoriału w środowiskach kościelnych i świeckich. Zalecano mu przy tym, aby zjednoczenie prawosławnych z Rzymem nastąpiło według zasad zaproponowanych przez Stolicę Apostolską. W praktyce oznaczało to odrzucenie memoriału Piotra Mohyły i Adama Kisiela.

Wraz z pojawieniem się memoriału w środowisku królewskim powrócił projekt samodzielnego patriarchatu, podległego papieżowi, z zachowaniem niezależności obrzędowej i organizacyjnej. Ogłoszenie unii miałoby nastąpić na wspólnym synodzie unicko-prawosławnym zwołanym przez króla. Postanowienia tego synodu zostałyby potwierdzone konstytucją sejmową⁶. Również i te propozycje w Stolicy Apostolskiej uznano za zbyt ryzykowne dla Kościoła katolickiego. Obawiano się, że wspólny synod unicko-prawosławny mógłby przynieść nieprzewidywalne konsekwencje.

W okresie rokowań nad projektami unijnymi, na piętnastu sejmikach uchwalono instrukcje i postulaty “uspokojenia religii greckiej”⁷. Postulaty strony prawosławnej znalazły się w projekcie konstytucji 1645 roku, która nie została uchwalona z powodu jej odłożenia do następnego sejmiku. Władysław IV, pragnąc pozyskać ludzi “wiary greckiej”, nakazał starostom dokonywać egzekucji postanowień komisji królewskich, powołanych w celu rozgraniczenia świątyni i nadał szereg przywilejów bractwom, cerkwiom i monasterom. Przychylność króla wynikała z konieczności pozyskania Kozaków do wojny z Turcją. Monarcha tłumaczył swój pozytywny stosunek do “wiary greckiej” brakiem zgody Stolicy Apostolskiej na synod unijny i odrzuceniem memoriału przywódców Cerkwi prawosławnej w sprawach jedności kościelnej. Wykorzystując przychylną atmosferę, prawosławni posłowie wysunęli na sejmie 1646 roku żądania egzekucji postanowień komisji królewskich o przekazaniu im monasteru

⁵ tamże, s. 31.

⁶ Andrusiak M., *Sprawa patriarchatu kijowskiego za Władysława IV*, [w:] *Prace historyczne w 30-lecie działalności profesorskiej Stanisława Zakrzewskiego*, Lwów 1934, s. 276-282.

⁷ Sejmik łucki domagał się zwrotu cerkwi sokalskiej i lubelskiej argumentując tym “aby więcej już kilka duchownych, którzy unię przyjęli, nad wszystkim narodem nie przewodzili, pacem et tranquillitate Rei Publice nie trudnili”. *AJZR*, cz. II, t. 1, s. 287-288, 297; Dziegielewska J., *O tolerancję dla zdominowanych. Polityka wyznaniowa Rzeczypospolitej w latach panowania Władysława IV*, Warszawa 1986, s. 200-201.

żydyczyńskiego i cerkwi sokalskiej⁸. Rozpatrywanie tych postulatów przełożono na obrady następnego sejm. Równocześnie nuncjusz Jan de Torres informował 20 listopada 1646 roku Kongregację Propagandy Wiary o nowym uniwersalnym projekcie unijnym, który miał objąć wszystkich Rusinów. Projekt ten miał powstać w porozumieniu z kanclerzem królewskim Jerzym Ossolińskim i arcybiskupem gnieźnieńskim Maciejem Łubieńskim. W zakończeniu pisma nuncjusz prosił o instrukcję w tej sprawie⁹. Nowe inicjatywy unijne zbiegły się ze śmiercią metropolity Piotra Mohyły, 6 stycznia 1647 roku.

Śmierć Piotra Mohyły katolicy i unicy pragnęli wykorzystać do podporządkowania Cerkwi prawosławnej swojej jurysdykcji. Dwukrotnie Kongregacja Propagandy Wiary na posiedzeniach 1 i 3 kwietnia 1647 roku dyskutowała na temat pozyskania Rusinów do unii po śmierci Piotra Mohyły¹⁰. Stolica Apostolska reprezentowała pogląd, że wakujące stanowisko metropolity należy obsadzić unitą, zamknąć cerkwie prawosławne, a ich wiernych włączyć do Kościoła unickiego¹¹. Wbrew tym intencjom 25 lutego 1647 roku duchowieństwo i szlachta ruska dokonała wyboru metropolity. Został nim władca mściłowski Sylwester Kossow. Kossow został wybrany przy poparciu 50 duchownych i 30 osób świeckich. Kandydaturę Kossowa poparł nowowybrany przez społeczność mnichów archimandryta kijowsko-peczerski Józef Tryzna. Za takim wyborem opowiedzieli się książęta i szlachta prawosławna: Hryhory, Waclaw i Zachariusz Czetwertyński, Wasyl Massalski, Hauryło Kortyński, Adam Lasko Czerczycki, Adam Chłopecki, Konstanty Kazimierz Oboleński, Boufał Olekszcyc, Luszni Gieranajski, Andrzej Wołkowicki, Jerzy Kierdej Koziński, Andrzej Madaleński, Mikołaj Lusto, Paweł Ponarzewski, Jan Dmochowski, Gabriel Leduchowski, Stefan Horodiski, Stefan Bylecki, Daniel Dumiński, Wasyl Plotnicki Zatyrkiewicz¹². Władysław IV, pod wpływem stanowiska Rzymu, zwlekał z nominacją Kossowa szukając innych rozwiązań. Ostatecznie wobec takiego poparcia społeczności prawosławnej król musiał zatwierdzić proponowaną kandydaturę. Na takie stanowisko miały wpływ wydarzenia w Wilnie. Zwołany przez króla do Wilna 25 kwietnia 1647 roku zjazd ludności prawosławnej uchwalił memoriał do papieża, będący powtórzeniem memoriału Mohyły¹³. W maju zgromadzona w Wilnie szlachta prawosławna i unicka zatwierdziła punkty nowego projektu. Prawosławni wnieśli zastrzeżenia odnośnie zawartej w nim nauki o pochodzeniu Ducha Świętego i zadeklarowali pozostanie pod jurysdykcją patriarchy konstantynopolitańskiego. Prawosławni opowiedzieli się równocześnie za pośrednim uznaniem prymatu papieża. Ustalenia wileńskie zostały przez Rzym odrzucone. Wobec braku aprobaty Stolicy Apostolskiej, Władysław IV, obawiając się powstania kozackiego, wydał Sylwestrowi Kossowowi przywilej na urząd metropolity¹⁴. Na majowym sejmie 1647 roku uchwalono konstytucję *Religia grecka*, która zobowiązywała króla do wprowadzenia w życie *Punktów uspokojenia* i potwierdziła postanowienia w sprawie

⁸ AJZR, cz. II, t. 1, s. 319-321; J. Dziegielewski, *O tolerancję...*, s. 200-201.

⁹ *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. XI, s. 403-404.

¹⁰ *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. XI, s. 412-414; *Acta Sacrae Congregationis de Propaganda Fide Ecclesiam catholicam Ucrainae et Bielarusjae spectantia*. Collegit et adnotationibus illustravit P. Athanasius G. Welykij OSBM, vol. I (1622-1667), Romae 1953, s. 227-228.

¹¹ E. Szmurło, *Le Saint-Siège et l'Orient orthodoxe Russe 1609-1654*, cz. II, Prague 1928, s. 170-171, 258-259.

¹² A.S. Petruszkewycz, *Swobodnaja Halicko-russkaja letopis s 1600 po 1700 god*, Lwow 1874, s. 512.

¹³ tamże, cz. II, s. 123-124; M. Andrusiak, *Sprawa patriarchatu...*, s. 283-284.

¹⁴ AJZR, cz. II, t. I, s. 343-348; *PSB*, t. XIV, s. 326.

komisarzy królewskich i władcy przemyskiego¹⁵. Na tym samym sejmie uchwalono konstytucję *O duchownych ruskich tak w Unii, jako y nie w unii będących*, która przywracała powszechnie prawo podawania duchownych do cerkwi i ustalała sposób pobierania od nich powinności przez biskupów¹⁶.

Po zakończeniu sejmiku monarcha raz jeszcze zaangażował się w sprawy unii. Prowadził w tym celu rozmowy z przywódcami Cerkwi prawosławnej: metropolitą Sylwestrem Kossowem, wojewodą brańskim Adamem Kisielem, kasztelanem kijowskim Maksymilianem Brzostowickim. Król pragnął w ten sposób złagodzić protesty Rzymu wobec nominacji prawosławnego na stanowisko metropolity kijowskiego¹⁷. Podczas tych pertraktacji powstał projekt wspólnego zjazdu prawosławno-unickiego w Warszawie w dniu 15 lipca 1648 roku. Nuncjusz Jan de Torres, dowiedziawszy się o tym, pisał 12 marca do Rzymu prosząc o szczegółowe instrukcje, jednoznacznie sugerując inicjatywę króla w tej sprawie¹⁸. Podobnie jak poprzednio, i tym razem Stolica Apostolska zareagowała negatywnie na nowe propozycje wspólnego zjazdu. Świadczą o tym postanowienia Kongregacji z 20 kwietnia i 1 maja 1648 roku, które całkowicie odrzucały nowy projekt unii¹⁹.

Śmierć króla Władysława IV i wybuch powstania Bohdana Chmielnickiego przekreśliły projekty unii "Rusi z Rusią". Odejście tolerancyjnego władcy, kierującego się interesami państwa, zahamowało wprowadzenie w życie *Punktów uspokojenia* i zaostriżyło stosunki wyznaniowe w Rzeczypospolitej. Projekty unijne wysuwane przez monarchę, bądź powstałe w jego otoczeniu, były próbą stworzenia powszechnego pokoju wyznaniowego w kraju. Władysław IV rozumiał złożoność problemu wyznaniowego na wschodzie państwa. Król uzyskał w trakcie swojej elekcji poparcie innowierców, a i w okresie panowania cieszył się powszechnym uznaniem. Sytuacja międzynarodowa kraju zmuszała władzę do pozyskania dla dobra ojczyzny prawosławnych i protestantów. Politykę króla rozumiała znaczna część hierarchii katolickiej. Jej intencje nie były aprobowane przez Stolicę Apostolską, dla której nadrzędnym celem stało się utrzymanie swoich wpływów na ziemiach ruskich.

W tym kontekście projekty unijne wysuwane względem Cerkwi prawosławnej za panowania Jana Kazimierza będą występowały obok postulatów całkowitego zlikwidowania Kościoła unickiego bądź prawosławnego. Projekty unijne przybiorą często koniunkturalny charakter, a wszelkie porozumienia wyznaniowe będą zależeć w coraz większym stopniu od aktualnej sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej państwa. Z tymi problemami musiał się zetknąć nowy metropolita Sylwester Kossow. Każda podjęta przez niego decyzja miała istotne reperkusje Kościołowi prawosławnemu i jego wiernych.

Jako hierarcha Cerkwi prawosławnej w Polsce, najpierw władca rozległych diecezji białoruskiej, obejmującej Litwę, część Inflant i ziemię witebsko-mohylewsko-orzawska, a potem metropolita kijowski Kossow kontynuował rozpoczęte przez Mohyle dzieło odnowy Cerkwi oraz odbudowania jej organizacji w ramach

¹⁵ *Volumina Legum*, t. IV, wyd. I. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 104.

¹⁶ Tamże, t. IV, s. 117-118.

¹⁷ Kongregacja Propagandy Wiary rozpatrywała sprawę nominacji Sylwestra Kossowa na urząd metropolii kijowskiej 3 lipca 1647 roku i poleciła nuncjuszowi Janowi de Torres zanegować decyzję króla, *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. XI, s. 422-423. 2 września 1647 roku nuncjusz informował Stolicę Apostolską, że mimo jego działań nominacja Kossowa została dokonana, *Acta*, vol. I, s. 232-233.

¹⁸ *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. XI, s. 443-444; *Litterae nuntiorum apostolicorum historiam Ucrainae illustrantes (1550-1850)*. Collegit... P. Athanasius G. Welykij OSBM, vol. VI (1639-1648) Romae 1962, s. 246-251.

¹⁹ *Monumenta Ucrainae Historica*, vol. XI, s. 447-448; *Acta*, vol. I, s. 237.

konstytucyjnych. Starał się usamodzielnic od wpływów miejscowych magnatów i hierarchii monasterów oraz bractw cerkiewnych posiadających prawo staupigii. Podobnie jak Mohyła pragnął uniezależnienia metropolii kijowskiej od patriarchatu konstantynopolitańskiego i wpływów patriarchatu moskiewskiego. Wyrazem tej niezależności miała być autokefalia Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej oraz ustanowienie samodzielnego patriarchatu. Śmierć Piotra Mohyły oraz wybuch powstania Bohdana Chmielnickiego przeszkodziły tym planom. Kossow uzyskał jednak wszystkie prawa jakie miał jego poprzednik, a więc tytuł metropolity wraz z dożywotnią godnością egzarchy patriarchy carogrodzkiego. Metropolita zachował ponadto bezpośrednie zwierzchnictwo nad diecezją białoruską, klasztorami i bractwami staupigialnymi. Nowa rzeczywistość polityczna zmusiła Kossowa do szczególnej dyplomacji by zachować jedność metropolii kijowskiej i obronić status Cerkwi w Rzeczypospolitej.

KAMUNIKAT.ORG